Pismo Lokalne Rady Dzielnicy VII

# Kurier Zwierzyniecki

Bielany – Chełm – Olszanica – Półwsie Zwierzynieckie – Przegorzały – Wola Justowska – Zwierzyniec – Zakamycze

Nr 4 (145) www.dzielnica7.krakow.pl maj 2007

ISSN 1505-7062 egzemplarz bezpłatny

# Apartamentowcem w Sikornik!

W latach czterdziestych ubiegłego wieku, krakowski restaurator z ulicy Floriańskiej – Jan Poniedziałek – postawił przy dzisiejszej ul. Sawickiego 4 podmiejską willę. Willę dwukondygnacyjną, na kamiennej podmurówce z malowniczymi facjatkami i tarasami, pokrytą swojską, płaszowską dachówką. Budynek ów choć okazały dobrze wpisywał się w zbocze pobliskiego Sikornika i zielone otoczenie. Tym, którzy kiedykolwiek zetknęli się z historią sztuki czy architektury krajobrazu, już na pierwszy rzut oka ta dostojna willa przywodzić musiała na myśl prace Richarda Normana Shawa, twórcy wtopionych w pejzaż, wiktoriańskich domów w stylu określanym później jako „staroangielski". Domy takie pozbawione wszelkich architektonicznych pretensji, czy też agresji w stosunku do bezbronnego otoczenia służyć miały wytchnieniu tudzież wygodzie przemysłowców i bogatszych kupców, miały być cichym wiejskim ustroniem i ucieczką od wielkomiejskiego świata. Nie inaczej było w przypadku restauratora Poniedziałka, którego małżonka przez całe lata, własnymi rękami oporządzała przylegające do ich domu

**Willa Poniedziałków stan (jeszcze) obecny.**

pole i niewielkie gospodarstwo. W miarę upływu dziesięcioleci w otoczeniu zaczęły wyrastać inne domy. Nowoczesne i różnorakie, bo takie były czasy i możliwości inwestorów, zawsze jednak JEDNORODZINNE i NIEWIELKIE! Willa Poniedziałków trwała tymczasem ciągle jak ostaniec i swoiste świadectwo wyedukowanej, trzeźwej myśli architektonicznej. Mogłaby spokojnie służyć za materiał poglądowy dla zgłębiających przedmiot.

Niestety najnowsze czasy oraz spory bagaż doświadczeń uczą nas, że w stołeczno-królewskim mieście wszystko co miłe i przyjazne ludziom i środowisku – nie może trwać wiecznie... Oto bowiem pod koniec kwietnia tegoż roku na ul. Sawickiego gruchnęła wieść: willa Poniedziałków zostanie przebudowana i znacznie powiększona! Deweloper – który kupił ją od spadkobierców w ubiegłym roku – zamierza dokonać przebudowy na apartamentowiec, nazwany już Willą pod Kopcem. Deweloperem jest w tym przypadku biuro architektoniczne Grupa 3D, a przedsięwzięcie realizować ma założona przez nie spółka Q-locum.

Opadają ręce, bo jakże można to skomentować!? Dla wszystkich rozsądnie myślących, budowa w miejscu enklawy domków jednorodzinnych – 6-7 apartamentów – jest brutalną ingerencją w istniejącą i utrwaloną tu tkankę mieszkaniowo-społeczną, usankcjonowaną niegdyś mądrymi i dalekowzrocznymi rozwiązaniami planistycznymi. Niestety przypadek z ul. Sawickiego nie jest odosobniony. Takie porażające opinię publiczną praktyki zaczęły obowiązywać, nie tylko w Krakowie, po unieważnieniu planów zagospodarowania w grudniu 1994 roku. Kiedy przestały obowiązywać istniejące dotąd plany, okazało się nagle, że w jakże sympatycznym dla inwestorów, omijającym szerokim łukiem dotychczasowe kanony nie tylko architektury, ale i urbanistyki – wszechmocnym trybie tzw. wz-etek – możliwe jest prawie wszystko. To, co narodziło się w tamtych latach nie było już zwykłą luką prawną. To była prawna otchłań! Prawem były wszak obowiązujące plany, a te przecież unieważniono. Teraz wszystko zależało od urzędniczych interpretacji, naginanych stosownie do potrzeb zachłannych inwestorów. Buta inwestora, w połączeniu z arogancją architekta i urzędniczą niekompetencją wyrządziła już wystarczająco wiele szkód w przestrzeni publicznej Krakowa. Jedyną radą jest tu zatem zdwojenie wysiłków w pracach nad sporządzaniem miejscowych planów (Kurier informował obszernie o tych pracach i zamierzeniach w poprzednim numerze).

Póki co, nie bądźmy jednak bierni i obojętni. Przy ciągle rosnących cenach i braku atrakcyjnych, w pełni uzbrojonych terenów, deweloperzy będą próbowali bezceremonialnie realizować swoje barbarzyńskie wizje, wciskając obcą zabudowę w utrwaloną tkankę – właśnie tak jak w opisanym wyżej przypadku. Dziś jest to ul. Sawickiego, jutro może być to ul. Pod Sikornikiem, później szacowna al. Kasztanowa, gdzie na wyrok czeka już Wesoła Polana.

Na koniec refleksja natury osobistej. Willa Poniedziałków jest otoczonym ogrodem, domem jednorodzinnym. Kiedyś mieszkały tam 3 osoby, a dziś projektuje się 7 apartamentów dla 20-30 osób. Jak to możliwe, że potencjalni nabywcy godzą się płacić ogromne pieniądze (13-15 tys. zł za metr kw.), skazując się w gruncie rzeczy na życie w pseudo ekskluzywnej, przypominającej sanatorium szpetocie, bez prawa do kawałka ogródka, z sąsiadem za cienką, działową ścianą? Może lepsze byłoby prawdziwe sanatorium. Taniej, powietrze świeższe i zawsze można wrócić! Przyszło nam żyć zaskakująco ciekawych czasach...

**Wizualizacja projektowanego apartamentowca.**

*KRZYSZTOF JAKUBOWSKI*

**W numerze m.in.:**

• str. 4-5 – Las Wolski – od 90 lat dla krakowian.
• str. 8 – Koszary, centrum rehabilitacji, ...kościół?

# Z działalności Rady Dzielnicy VII

## W dniu 10 kwietnia 2007 r. odbyła się IX sesja Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec

W trakcie obrad podjęto uchwały dotyczące:

Zmiany w składzie Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności i Mieszkalnictwa Rady Dzielnicy VII. Do składu Komisji włączono Konstancję de Nowina Konopka.

Poszerzenia ulicy Podłużnej.

Stałego utrzymywania porządku na wałach rzeki Rudawy od granicy Miasta do ujścia do rzeki Wisły.

Zmiany uchwały nr VI/66/2007 Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec z dnia 27 lutego 2007 r. w sprawie propozycji i postulatów do zagospodarowania przestrzennego terenów wokół Lasu Wolskiego w związku z przystąpieniem do sporządzania planu miejscowego dla tego obszaru.

Zmiany zakresu rzeczowego zadania priorytetowego na 2007 r.

Opinii dotyczącej ULI CP dla inwestycji pn.: „Budowa stacji bazowej telefonii komórkowej nr KRA – 0211 na elewacji budynku mieszkalno-usługowego przy ul. Korzeniaka 3, działka nr 189/2 obręb 51 jednostka ewidencyjna Krowodrza".

Opinii do koncepcji przebudowy ul. Zakamycze.

Opinii do budowy kanalizacji sanitarnej i wodociągu w ul. Zakamycze boczna

Wycofania zadania priorytetowego na 2007 r. pn. „Zimowe utrzymanie ulic na terenie dzielnicy".

Przyjęcia rocznego planu pracy Komisji: Bezpieczeństwa, Praworządności Mieszkalnictwa RD VII; Edukacji i Sportu RD VII; Infrastruktury i Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych RD VII; Kultury, Promocji, Informacji i Kontaktów z Mieszkańcami RD VII; Ochrony Środowiska i Utrzymania Zieleni RD VII; Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury RD VII; Zdrowia, Pomocy Społecznej i Współdziałania z Organizacjami Pozarządowymi RD VII.

Na zakończenie sesji Przewodniczący Andrzej Hawranek poinformował radnych o decyzji WSA dotyczącej uznania za nieważną uchwałę Rady Miasta dotyczącą powołania Zwierzynieckiego Parku Kulturowego. Od decyzji WSA nie ma odwołania. Prezydent miasta Krakowa może jedynie wnosić o kasację wyroku. Wyrok WSA jest prawomocny, z pisemnym uzasadnieniem wyroku nie wiadomo kiedy będzie można się zapoznać.

## W dniu 24 kwietnia 2007 r. odbyła się X sesja Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec

W trakcie obrad podjęto uchwały dotyczące:

Poparcia starań Stowarzyszenia Pomocy Społecznej „Gaudium et Spes" o pozyskanie nieruchomości przy ul. Emaus 30.

Poparcia wniosku o doroczną Nagrodę Prezydenta Miasta Krakowa.

Projektu uchwały w sprawie poparcia koncepcji umieszczenia pamiątkowej tablicy na fasadzie domu przy ul. Kościuszki.

Opinii dotyczącej ustanowienia prawa trwałego zarządu na nieruchomości położonej przy ul. Jodłowej 23, stanowiącej działkę nr 53, obręb 17, jednostka ewidencyjna Krowodrza.

Zadań powierzonych z zakresu „budowa i przebudowa ulic gminnych wraz z oświetleniem" na 2007 r.

Zadań powierzonych z zakresu „prace remontowe dróg, chodników i oświetlenia.

Zmiany realizatora zadania z zakresu „planowanie i realizacja lokalnych wydarzeń kulturalnych" w 2007 r.

Gościem na sesji była pani dyrektor Biura Planowania Przestrzennego UMK Magdaleny Jaśkiewicz przewodniczący Andrzej Hawranek poprosił ją o przedstawienie aktualnej sytuacji dotyczącej Zwierzynieckiego Parku Kulturowego. Pani Dyrektor wyjaśniła, że Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił uchwałę Rady Miasta Krakowa o ustanowieniu Zwierzynieckiego Parku Kulturowego. Miasto, po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia do wyroku, zdecyduje o ewentualnym wystąpieniu ze skargą kasacyjną. Z uwagi na fakt, że sąd jednocześnie zawiesił wykonywanie w/w uchwały, a sprawy w WSA trwają długo, prawdopodobnie przez około pół roku uchwała nie będzie obowiązywać. Ważne natomiast są uchwały o przystąpieniu do sporządzania planów, co powoduje, że na danym obszarze można zawiesić postępowanie w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy na okres do 12 miesięcy od dnia złożenia wniosku. Jest również sporządzony plan ochrony ZPK (na podstawie tej zawieszonej uchwały). W tej sytuacji Komisja Planowania Przestrzennego Rady Miasta Krakowa postanowiła wystąpić do Prezydenta Miasta Krakowa o podjęcie jeszcze raz uchwały o ustanowieniu Zwierzynieckiego Parku Kulturowego. Za przygotowanie uchwały odpowiedzialny jest Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK. Rada Dzielnicy ze swej strony również może jeszcze raz wystąpić z inicjatywą powołania Zwierzynieckiego Parku Kulturowego. Należałoby też zastanowić się, czy nie byłoby zasadne wystąpienie wnioskiem o ustanowienie na terenach chronionych z powodów przyrodniczych użytku ekologicznego. Ta sprawa powinna być skonsultowana z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UMK.

W dalszej części dyskusji pani dyrektor Magdalena Jaśkiewicz odpowiadała na pytania radnych i mieszkańców związanych z planowaniem przestrzennym na terenie dzielnicy. Pytania i uwagi dotyczyły m.in. granic planowanego Zwierzynieckiego Parku Kulturowego oraz możliwości inwestowania na tym obszarze, reprezentacji prawnej Urzędu Miasta podczas rozpraw sądowych związanych z planami zagospodarowania przestrzennego, braku możliwości zabudowy w os. Olszanica wzdłuż drogi prowadzącej do lotniska, aktualnego etapu aktualizacji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, konsekwencji braku obowiązujących planów miejscowych na terenie dzielnicy, braku ciągłości systemu przyrodniczego na terenie dzielnicy (tereny zielone są obudowywane wokół), możliwości realizacji wniosku Rady Dzielnicy o sporządzenie planu miejscowego dla Półwsia Zwierzynieckiego, sytuacji związanej z planem miejscowym „Obszar scaleń Pylna", możliwości korzystania z doświadczeń innych gmin w kwestii tworzenia parków kulturowych (uzasadnienia do podejmowanych uchwał), sposobu postępowania w kwestii uzyskania decyzji o WZ dla budowy ogródka jordanowskiego w Przegorzałach i dla przebudowy ul. Starowolskiej, problemów występujących przy planowaniu systemu komunikacyjnego podczas tworzenia planów.

*ANDRZEJ HAWRANEK*
*PRZEWODNICZĄCY RADY I ZARZĄDU*
*DZIELNICY VII ZWIERZYNIEC*

# Eliminacje i turniej finałowy piłki nożnej drużyn podwórkowych o Mistrzostwo Krakowa – Juliada 2007

Kategorie:
Turnieje odbywają się w dwóch kategoriach wiekowych:
Młodsi: do 4 klasy szkoły podstawowej – rocznik 1996 i młodsze roczniki.
Starsi: 5–6 klasa szkoły podstawowej – rocznik 1994–1995.
Dopuszczalna jest sytuacja, kiedy zawodnik młodszy gra w grupie starszej.

Rozgrywki i treningi dla dzieci i młodzieży z terenu Dzielnicy VII w KS Zwierzyniec od 25.06.2007 do 20.07.2007 (od pon. do piąt. w godz.: 10.00-13.00).
W zajęciach biorą udział chłopcy i dziewczęta w poszczególnych podanych kategoriach wiekowych. Zajęcia odbywają się pod opieką instruktora, trenera znajdującego się na obiekcie sportowym w godz.: od 10.00 do 13.00. W zajęciach mogą brać udział chłopcy i dziewczęta, którzy przynieśli wypełnione oświadczenia rodziców wraz z podpisem zezwalające im na treningi w okresie 25.06.2007 – 20.07.2007. Zajęcia mają przygotować dzieci i młodzież do rywalizacji w eliminacjach na terenie dzielnic.

Zgłoszenia do turniejów eliminacyjnych:
Eliminacje w Dzielnicy VII odbędą się 12.07.2007 w KS Zwierzyniec, początek od godz. 10.00.
Zgłoszenia drużyn odbywają się w dniu turnieju eliminacyjnego na obiekcie rozgrywek swojej dzielnicy w godz.: 9.30–10.00. Lista ekip startujących zostanie zamknięta o godz. 10.00. Drużyny zobowiązane są do zgłoszeń wraz z pełnoletnim opiekunem (posiadającym dowód tożsamości). Opiekun drużyny powinien wypełnić formularz z danymi osobowymi i kontaktowymi odnośnie drużyny, którą reprezentuje.

Turniej finałowy:
Rynek Główny w Krakowie w dn. 21–22.07.2007.
Do turnieju finałowego kwalifikują się dwie drużyny z danej kategorii wiekowej (oddzielnie młodsi i starsi) z każdego z 4 turniejów eliminacyjnych przeprowadzonych w dzielnicach.

Regulamin gry w trakcie eliminacji i na turnieju finałowym dostępny jest w siedzibie Rady Dzielnicy VII i na stronie www.mpppm.pl

Nagrody: Wszyscy uczestnicy turniejów eliminacyjnych otrzymują pamiątkowe dyplomy (nagrody) ufundowane przez Zarząd Dzielnicy. Drużyny zakwalifikowane do turnieju finałowego otrzymują jednolite koszulki dla drużyny. Podczas turnieju finałowego nagradzane są miejsca 1-3 oddzielnie dla poszczególnych kategorii wiekowych. Wyróżnienia indywidualne podczas Turnieju Finałowego dla Najlepszego Zawodnika w obu kategoriach wiekowych oraz dla Króla Strzelców w obu kategoriach wiekowych.

# Tajemnice podziemi kościoła Najświętszego Salwatora

Oddział Akcji Katolickiej przy parafii Najświętszego Salwatora zaprasza na coroczne zwiedzanie podziemi kościoła Najświętszego Salwatora oraz drewnianej kaplicy św. Małgorzaty i Judyty. 27 maja tj. w niedzielę br. w godz. 12.00-17.30 o każdej pełnej godzinie mogą Państwo wysłuchać prelekcji dotyczącej historii tych zabytkowych obiektów.

PIOTR TUMIDAJSKI

**Na karcie widokowej kościół Najświętszego Salwatora około 1925 r. Fot. Antoni Siermontowski. Z archiwum K. Jakubowskiego.**

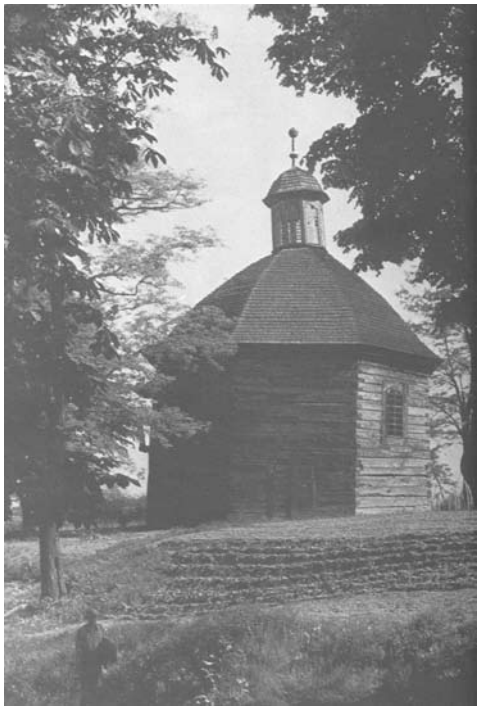

**Barokowa, drewniana kaplica świętych Małgorzaty i Judyty stanęła na wzgórzu salwatorskim w latach 1689-1690. Z archiwum K. Jakubowskiego.**

# Las Wolski – od 90 lat dla krakowian

Dzieje terenów zwanych Lasem Wolskim są tyleż długie, co burzliwe. Część lasu położona w rejonie Bielan już w pierwszej połowie XIII wieku należała do Klasztoru Norbertanek Zwierzynieckich, a reszta do Panien Staniąteckich. Same Bielany zaś, przechodziły w ciągu następnych stuleci z rąk do rąk i były m.in. własnością rodów Zarogowskich oraz Lubomirskich. Ostatecznie w XVII wieku wzniesiono tam klasztor OO. Kamedułów, których sprowadził do Polski późniejszy fundator tegoż eremu – Mikołaj z Podhajec Wolski. Bielany od zawsze były ulubionym miejscem wycieczek mieszkańców Krakowa. Tutaj ówcześni możni chronili się przed tzw. „morowym powietrzem", czyli kolejnymi zarazami. Klasztor na Bielanach odwiedzali nawet królowie, a wśród nich Jan Kazimierz, Jan III Sobieski, August II Sas i Stanisław August Poniatowski. Część bielańska obecnego Lasu Wolskiego miała powierzchnię 135 ha.

Niemniej ciekawa i piękna jest druga – dużo większa, bo o powierzchni przeszło 330 ha – część lasu, położona w rejonie dawnej wsi zwanej Wolą Justowską. W XIV wieku rejon ten nazywał się Wolą Chełmską. Należał on kolejno do rodu Chełmskich, Koniecpolskich, Sieneńskich, a od roku 1528 do Justusa Ludwika Decjusza – sekretarza królewskiego i historyka epoki króla Zygmunta I Starego. Od jego imienia nazwano ten rejon Wolą Justowską. Cały ten obszar przeszedł w drugiej połowie XIX wieku na własność księcia Marcelego Czartoryskiego, od którego spadkobierców wieś Wolę Justowską wraz z lasem, nabyła w roku 1916 spółka reprezentowana

Nieistniejący mostek brzozowy w Lesie Wolskim. Z archiwum K. Jakubowskiego.

Jedno z wejść do parku w Lesie Wolskim. Z archiwum K. Jakubowskiego.

przez Eugeniusza Nietsche i Karola Homolasca. Niespełna rok później od tej to spółki, odkupiła las Kasa Oszczędności miasta Krakowa i ofiarowała go następnie krakowianom. Uchwałą Rady Miejskiej przeznaczono powierzchnię 335,13 ha na tzw. „Park ludowy". Uroczysko Bielany odebrano klasztorowi OO. Kamedułów w 1945 roku i upaństwowiono, a następnie w 1956 roku przekazano go miastu. Las Wolski składa się więc historycznie z dwóch wspomnianych uroczysk: Bielańskiego i Wolskiego. Obecnie oba uroczyska stanowią jeden kompleks leśny zaliczany do grupy lasów komunalnych.

Las Wolski porasta najwyższe wzgórza Pasma Sowińca (Sowiniec – 358 m n.p.m., Pustelnik 352 m n.p.m., Srebrna Góra 326 m n.p.m.). Stosunkowo duże różnice wysokości względnych sprawiają, że rzeźba terenu jest bardzo urozmaicona. Stoki porozcinane są wąwozami i parowami (Łupany Dół, Mokry Dół, Poniedziałkowy Dół, Wroni Dół, Zielony Dół i in.), w górnych partiach o łagodniejszych zboczach, górują nad nimi jurajskie skałki wapienne. Flora Lasu charakteryzuje się dużym bogactwem gatunków, a wśród drzewostanu znajduje się kilka polan wypoczynkowych. Największą z nich jest polana na Sowińcu o pow. 4,2 ha, na której usypano kopiec im. J. Piłsudskiego. Są jeszcze polana Bielańska (zwana też polaną pod Debiną), polana Jacka Malczewskiego i polana im. Juliusza Lea w centralnej części Lasu. Z każdej podziwiać można niepowtarzalny widok na miasto i okolice. Sieć ścieżek spacerowych liczy ok. 40 km długości, część z nich jest oznakowana, a infrastrukturę turystyczną uzupełniają parkingi i obiekty gastronomiczne.

Na terenie Lasu Wolskiego założony został w roku 1929 krakowski Ogród Zoologiczny. Pierwszy w mieście zwierzyniec powstał jeszcze w XVI wieku na Wawelu, a eksponowano w nim m.in. małpy, wielbłądy, lwy, pantery i wiele gryzoni. Kiedy król Zygmunt III Waza przeniósł stolicę z Krakowa do Warszawy, zwierzyniec przeżył upadek. W XVIII i XIX wieku powstawały menażerie w różnych miejscach Krakowa m.in. w Parku Krakowskim. Dopiero działacze Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Przyrodniczego im. Mikołaja Kopernika – inż. Wincenty Wobr, dyrektor Kazimierz Maślankiewicz, Leon Holcer i dr Karol Łukaszewicz wpadli na genialny w swej prostocie pomysł – aby ogród zoologiczny umieścić

**Polana Juliusza Lea w lesie Wolskim, lata 20 XX w.**
**Z archiwum K. Jakubowskiego**

**Urzędowe polowanie w lesie Wolskim – śniadanie myśliwskie.**
**Fot. A.F. „Światowid". 1929 r.**

**Widok z Sowińca na Kraków, lata 30 XX w. Z archiwum A. Hawranka.**

w naturalnym środowisku, w Lesie Wolskim, nieopodal klasztoru Kamedułów na Bielanach. Otwarcie ogrodu nastąpiło 6 lipca 1929 r. w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego. W dniu otwarcia w ZOO znajdowały się 94 ssaki, 98 ptaków i 12 gadów. Obecnie ogród ten posiada 200 gatunków i około 1100 sztuk zwierząt, a jego powierzchnia wynosi 17 ha. Krakowski zwierzyniec odwiedza rocznie ponad 300 tys. osób. Dyrektorem ZOO jest dr Józef Skotnicki.

*OPRACOWAŁ ANDRZEJ HAWRANEK*
*na podstawie „Las Wolski–przewodnik" Józefa Skotnickiego*

**Zdjęcie panoramiczne z „Polana Lea" w Lesie Wolskim,, lata 30 XX w. Z archiwum A. Hawranka.**

# Kolorowe śmieci – głos w sprawie. Czy Rada Dzielnicy powinna finansować działalność gospodarczą prywatnej firmy?

Szanowni Mieszkańcy,

Od kilku tygodni na łamach prasy toczy się dyskusja dotycząca segregacji śmieci przez mieszkańców naszej dzielnicy oraz działalności firmy MIKI. Ponieważ odbieramy od Państwa telefony z licznymi pytaniami, czujemy się w obowiązku zabrać głos w przedmiotowej sprawie i wyjaśnić kilka kluczowych kwestii.

Na początku powiedzmy jednak, iż w dalszej części mowa będzie o kolorowych workach służących do segregacji odpadów a przekazywanych Państwu przez firmę MIKI, która to firma zajmuje się wywozem śmieci.

W 2006 roku Rada Dzielnicy wsparła finansowo akcję mającą na celu zachęcenie gospodarstwa domowe do segregacji śmieci. Uznano, że jest to przedsięwzięcie ze wszech miar słuszne, pożyteczne i godne poparcia. Rada przekazała więc kwotę 10 tys. zł na zakup worków na śmieci. Występująca w tej sprawie firma MIKI zobowiązała się do bezpłatnego, systematycznego odbioru worków ze śmieciami od mieszkańców dzielnicy. Liczyliśmy, że w pierwszym okresie akcji firma MIKI skutecznie zachęci Państwa do segregacji śmieci, co będzie miało swój dalszy ciąg nawet wówczas, gdy wyczerpany zostanie zapas bezpłatnych worków.

Pod koniec roku 2006 firma MIKI zwróciła się do Rady Dzielnicy z prośbą o kolejne wsparcie finansowe jej działalności. Rada nie zdecydowała się jednak na przekazanie pieniędzy firmie. Dlaczego?

Rada i Zarząd Dzielnicy VII gorąco popierają wszelką działalność o charakterze proekologicznym. Gorąco więc zachęcamy wszystkich mieszkańców do segregacji śmieci. Ale jako jednostka pomocnicza samorządu terytorialnego nie możemy w sposób ciągły finansować działalności gospodarczej prywatnej firmy. To rynek musi zadecydować, czy usługi firmy spotkają się z zainteresowaniem. Więc tak naprawdę od Państwa zależy, czy skorzystacie z oferty firmy MIKI. Z kolei firma MIKI, jako przedsiębiorstwo prywatne ukierunkowane na osiąganie zysków, musi zachęcić Państwa do skorzystania z jej usług. Rada Dzielnicy nie może ingerować w zasady wolnego rynku i finansować działalność wybranej firmy.

W tym kontekście dziwi nas podejście firmy MIKI, które obrazuje poniższa wypowiedź zamieszczona w prasie: „Do końca marca problem, czyli kto dostarczy nam worki dla mieszkańców, miał zostać rozwiązany. Nikt się nie odezwał, więc uznaliśmy, że akcja jest zakończona – mówi Małgorzata Jakubowska, współwłaściciel firmy MIKI.” (Gazeta Wyborcza 2007-04-02).

Jest dla nas dużym zaskoczeniem bierna postawa prywatnej firmy, której przedstawiciel stwierdza: ponieważ nikt się do nas nie zgłosił, aby sfinansować naszą działalność, uznaliśmy sprawę za zakończoną. To firma powinna starać się pozyskiwać klientów, bo przecież zarabia na tym pieniądze. W tym miejscu należy podkreślić, że Rada Dzielnicy nie zobowiązywała się do systematycznego finansowania funkcjonowania firmy MIKI. Temat ten w ogóle nie był poruszany, nie było też żadnych przesłanek wskazujących, że wspomniana firma oczekiwać będzie dalszego wsparcia finansowego ze strony Rady. W związku z tym dziwi oczekiwanie firmy MIKI na rozwiązanie przez kogoś problemu, co stwarza wrażenie nie wywiązania się kogoś z jakieś umowy.

Mieszkańcom naszej dzielnicy należy się jeszcze jedno wyjaśnienie. Otóż, dopóki worki zakupione przez Radę Dzielnicy nie zostaną zużyte, dopóty firma MIKI powinna bezpłatnie odbierać śmieci w nich zgromadzone. Jeżeli więc posiadacie Państwo wspomniane worki, proszę zgłaszać to firmie i domagać się ich odbioru.

Na zakończenie zwracamy się do wszystkich mieszkańców z gorącym apelem:

SEGREGUJCIE ŚMIECI!
KORZYSTAJCIE Z USŁUG DOWOLNEJ FIRMY
ZAJMUJĄCEJ SIĘ WYWOZEM POSEGREGOWANYCH
ODPADÓW! DBAJMY O NASZE ŚRODOWISKO!
TO NASZA WSPÓLNA SPRAWA!

*TOMASZ KRAWCZYK*
*ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO*
*RADY I ZARZĄDU DZIELNICY VII ZWIERZYNIEC*

## „AKCJIA WYSTAWKA” W 2007 R. W DZIELNICY VII ZWIERZYNIEC

Mieszkańcy mogą wystawiać niepotrzebne, stare meble i sprzęt AGD. Nie można wyrzucać gruzu, śmieci, opon i odpadów segregowanych. Wystawione rzeczy będą odbierane zz chodników po godzinie 20.00 w danym dniu.

MAJ – II wtorek miesiąca

Ulice objęte wywozem: Królowej Jadwigi, Romera, Korzeniowskiego, Podłącze, Morelowa, Na Wierzchowinach, Koło Strzelnicy, Poręba, 28 Lipca 1943, Staropolska, Jeleniowa, Modrzewiowa, Kasztanowa, Junacka, Chełmska, Podłużna, Pylna, Rzepichy, Zakamycze, Pod Sikornikiem, Leśmiana, Olszanicka, Korzeniska, Majówny.

CZERWIEC – II wtorek miesiąca

Ulice objęte wywozem: Księcia Józefa, Malczewskiego, Wodociągowa, Kamedulska, Przegorzalska, Jodłowa, Mirowska, Skalna, Sokola, Bielańskiego, Zagrodzie, Orla.

KONTENERY NA ŚMIECI
W DZIELNICY VII ZWIERZYNIEC

Termin: 22 i 23 czerwca
Wystawienie kontenerów: piątek godz. 9.00
Wycofanie kontenerów: sobota godz. 16.00

Lokalizacja kontenerów:
ul. Kraszewskiego, pl. Na Stawach przy dzwonach, Kościuszki/Senatorska przy wale rz. Rudawy, ul. Jodłowa vis a vis pawilonu handlowego, ul. Orla w okolicy pawilonu handlowego, ul. Rzepichy przy pętli autobusu 102, ul. Królowej Jadwigi plac za Klubem Kultury „Wola”, ul. Podłużna przy dzwonach (przy ul. Niezapominajek), ul. Leśmiana/Olszanicka za stacją trafo, ul. Majówny przy pawilonie handlowym.

W razie pytań proszę dzwonić pod nr tel. 012 646-23-06, 012 646-22-13 lub do Rady Dzielnicy VII 012 421-56-66.

# SZUKASZ PRACY – PRZYJDZ DO NAS ! „Praca TAK – Twoją drogą do pracy”

Od kilku lat przy parafii Najświętszej Rodziny w Nowym Bieżanowie istnieje Centrum Wsparcia Kolping Praca, będące pośrednictwem pracy. Jest ono jednym z działań na rzecz wspierania społeczności lokalnej. Centrum udostępnia swoje oferty pracy, oferty internetowe oraz prasowe wszystkim zainteresowanym, prowadzi także własną bazę danych.

Obecnie Centrum Wsparcia Kolping Praca zaprasza wszystkich chętnych do udziału w projekcie pt. „Praca TAK – Twoją drogą do pracy”. Projekt przeznaczony jest dla osób bezrobotnych nieprzerwanie od ponad 24 miesięcy. Jego głównym celem jest pomoc osobom długotrwale bezrobotnym w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych i znalezieniu pracy. W ramach projektu będzie można uczestniczyć m. in. w bezpłatnych kursach zawodowych i komputerowych, skorzystać z pomocy doradcy zawodowego, psychologa oraz prawnika. Warunkiem przystąpienia do projektu jest dostarczenie zaświadczenia z Urzędu Pracy dokumentującego okres pozostawania bez pracy.

Centrum prowadzi także projekt „Teraz Polska – wyrównywanie szans na rynku pracy”, skierowany do kobiet o niskich lub zdezaktualizowanych kwalifikacjach. Projekt umożliwia również skorzystanie z bezpłatnych kursów zawodowych oraz zapewnienia pomoc doradcy zawodowego.

Oba projekty są współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Usługi oferowane przez Centrum są bezpłatne.

Wszelkie informacje dostępne są w biurze Centrum, które mieści się na ul. Aleksandry 1 w Krakowie – Nowym Bieżanowie (przy parafii Najświętszej Rodziny), nr tel. 012 659-14-44, e-mail: nbkrakow@kolping.pl

KOLPING

## Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Informuje o dyżurze Zarządu Koła Dzielnicy VII
w środy w godz. 13.00-15.00 w budynku D.H. Jubilat
al. Krasińskiego 1/3

PRZEWODNICZĄCY MGR INŻ. STEFAN JUCHA
ZARZĄD ODDZ. REJ. KRAKÓW-KROWODRZA

## Szanowni Mieszkańcy

Informujemy,
że w każdą ostatnią środę miesiąca
w godzinach 16.30 – 18.00
w siedzibie Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec
przy ul. Prusa 18
odbywać się będzie dyżur prawnika Jarosława Dolnego.

## Dyżury:

Przedstawiciela policji oraz straży miejskiej w ramach akcji „ Bezpieczny Kraków”:
w każdy ostatni czwartek miesiąca o godz. 17.30.
Strażnika Miejskiego:
w każdy trzeci wtorek miesiąca w godz. 16.00–17.00.

## Pamiętaj!

W roku 2007 kończy się wymiana
starych dowodów osobistych (książeczkowych).

Dowody te należy wymienić do dnia 31 grudnia 2007 r.
Opłata za wydanie dowodu osobistego - 30 zł. Opłatę należy uiścić przed złożeniem wniosku o wyrobienie dowodu osobistego w kasie Urzędu Miasta Krakowa:
Centrum Administracyjne, al. Powstania Warszawskiego 10, I piętro os. Zgody 2, parter lub na rachunek bankowy Urzędu:
Bank BPH S.A. 40 10600076 0000331000025316.
Wniosek o wyrobienie dowodu osobistego składa się osobiście. Dowód osobisty również odbiera się osobiście.
Przyjmowanie wniosków o wydanie dowodu osobistego od osób obłożnie chorych i kalekich w miejscu ich pobytu następuje po przedstawieniu przez opiekuna zaświadczenia lekarskiego
potwierdzającego chorobę lub kalectwo uniemożliwiające poruszanie się oraz uiszczeniu opłaty za wydanie dowodu osobistego. Mieszkańcy Dzielnicy VII zgłoszenia powinni składać w budynku przy
al. Powstania Warszawskiego 10, V piętro, pokój nr 504.
Szczegółowe informacje można uzyskać pod
nr tel. 012 616 9263

**Kurier Zwierzyniecki redagowany jest przez zespół w składzie:** Krzysztof Jakubowski – red. naczelny, Agnieszka Wirońska – red. techniczny, Bożena Ostachowska-Kos, Paweł Bułat, Szczęsny Filipiak, Tomasz Krawczyk, Piotr Tumidajski.
**Adres redakcji:**
Biuro Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec, ul. B. Prusa 18 (wejście od ul. Salwatorskiej),
tel. 012/421-56-66, 012/429-90-47, e-mail: dzielnica7@um.krakow.pl
Czynne: w poniedziałek 15.00–17.00, od wtorku do piątku 11.00-13.00.
**Skład i druk:** „Geoinfo” Sp. z o.o., ul. Ładna 14, tel. 012 411-75-23. Nakład: 2000 egz.

*Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, redagowania oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.*

# KOSZARY, CENTRUM REHABILITACJI, ...KOŚCIÓŁ?

Początkowo centralnym punktem wsi zwanej Wolą Justowską, były okolice dzisiejszej ulicy Starowolskiej, a charakterystyczny, ciasny, ulicowy układ zabudowy z podziałem pól na niwy – wskazuje na lokację na prawie niemieckim. Począwszy od połowy XIX wieku, linia zabudowy przesuwała się powoli w kierunku Krakowa, choć z całą pewnością ograniczał ją pas twierdzy i obowiązujące tu tzw. rewersy demolacyjne, czyli w uproszczeniu podpisane przez właścicieli zobowiązania do natychmiastowego rozebrania nieruchomości na żądanie władz wojskowych. Pomimo to istniejący od średniowiecza trakt, zwany po prostu "drogą do Woli" – a od roku 1912 – ulicą Królowej Jadwigi – zapełniał się stopniowo przeważnie niewielkimi domami z ogrodami. Dla włościan z Woli, była to również najkrótsza droga do zwierzynieckich kościołów i parafii, której od zawsze podlegali. Po ustaleniu granic Wielkiego Krakowa, na granicy miejskiego już – od roku 1910 – Zwierzyńca i ciągle jeszcze wiejskiej Woli ustawiono przy ul. Królowej Jadwigi 155 budynek urzędu akcyzowego, zwany potocznie rogatką. Budynek ów, z wieńczącym gzyms herbem miasta, przetrwał do roku 2000, u zbiegu z ul. Piotra Borowego. Co ciekawe, linię akcyzy z obowiązkowym poborem myta zlikwidowano w Krakowie w roku 1936, a więc w czasach zupełnie już współczesnych.

Zamieszczona tu karta widokowa, wydana w roku 1914 przez bliżej nie znane, krakowskie wydawnictwo skryte pod inicjałami "B. M."– jest swego rodzaju ewenementem. Próżno by na niej szukać pałacu Decjusza czy chociażby fragmentu Lasu Wolskiego. Przedstawia za to w całej okazałości obiekt o charakterze militarnym – kompleks zabudowań koszarowych, przy późniejszej ul. Modrzewiowej. Ponieważ jednak rzecz miała miejsce tuż przed wybuchem pierwszej wojny, w lewym górnym rogu umieszczo-no podpis – "Wola Justowska. Baraki." – aby przypadkiem wróg nie zorientował się, że w istocie widzi koszary... Uformowany w podkowę, zespół kilkunastu budynków stanął tu w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku i był po garnizonowej strzelnicy przy ul. Królowej Jadwigi (1886-87 r.), drugim obiektem wojskowym na Woli. Stacjonowali tu żołnierze austriackiej piechoty, głównie z 100-go pułku. Na fotografii zwraca uwagę kompletna pustka wokół koszar. Nie ma jeszcze ul. Modrzewiowej, wytyczonej w latach dwudziestych, a drogi dojazdowe prowadzą od strony al. Kasztanowej i ul. Starowolskiej. Dopiero ok. roku 1920 urządził nieopodal sezonową kawiarnię wraz z niewielkim gospodarstwem pomocniczym, krakowski potentat branży gastronomicznej, Jan Bisanz. Nieco wcześniej powstał stylizowany szpitalik zgromadzenia sióstr Bożej Miłości przy dzisiejszej ul. Modrzewiowej.

Zarówno w okresie międzywojennym, jak i po roku 1945 zabudowania przy ul. Modrzewiowej 22 – łącznie kilkanaście budynków na obszarze ponad 5 ha – pozostawały w gestii krakowskiego garnizonu. Od roku 1991, decyzją wojewody krakowskiego ulokowano tu Krakowskie Centrum Rehabilitacji – publiczny zakład opieki zdrowotnej.

Nieoczekiwanie, wieści z ostatnich dni dopisały zaskakującą glosę do tego tekstu. Oto bowiem były marszałek małopolski, a dziś radny wojewódzki i równocześnie pełnomocnik prezydenta miasta do spraw kultury – Janusz Sepioł – zgłosił w kwietniu b.r. pomysł, aby zamienić fragment terenu należącego do Krakowskiego Centrum Rehabilitacji, na teren skansenu ulokowanego u stóp Panieńskich Skał, a należącego do parafii. W ten sposób udałoby się rozwiązać drażliwą kwestię odbudowy drewnianego kościoła (o sprawie tej Kurier pisał obszernie w numerze 1-2 z b.r.). Po przeprowadzeniu takiej operacji parafianie mogliby zbudować nowy kościół na miarę swych oczekiwań, a skansen z odtworzonym kościołem zostałby przekazany we władanie Muzeum Etnograficznemu. Nie od dziś wiadomo, że za rozwiązaniem takim optuje min. ks. Andrzej Waksmański, szef komisji d.s. konserwacji zabytków kościelnych, architektury i sztuki sakralnej przy krakowskiej kurii. Nie trzeba tu dodawać, że jest to niezwykle cenny sojusznik tej najsłuszniejszej ze spraw... Wszystko zależy teraz zatem od dobrej woli radnych sejmiku (to oni mogą przegłosować ostateczną decyzję o zamianie gruntów) oraz parafian, którzy – miejmy nadzieję – podzielili się w tej sprawie tylko chwilowo i z całą pewnością odrzucą niepotrzebne emocje. Póki co, trzymajmy mocno zaciśnięte kciuki!
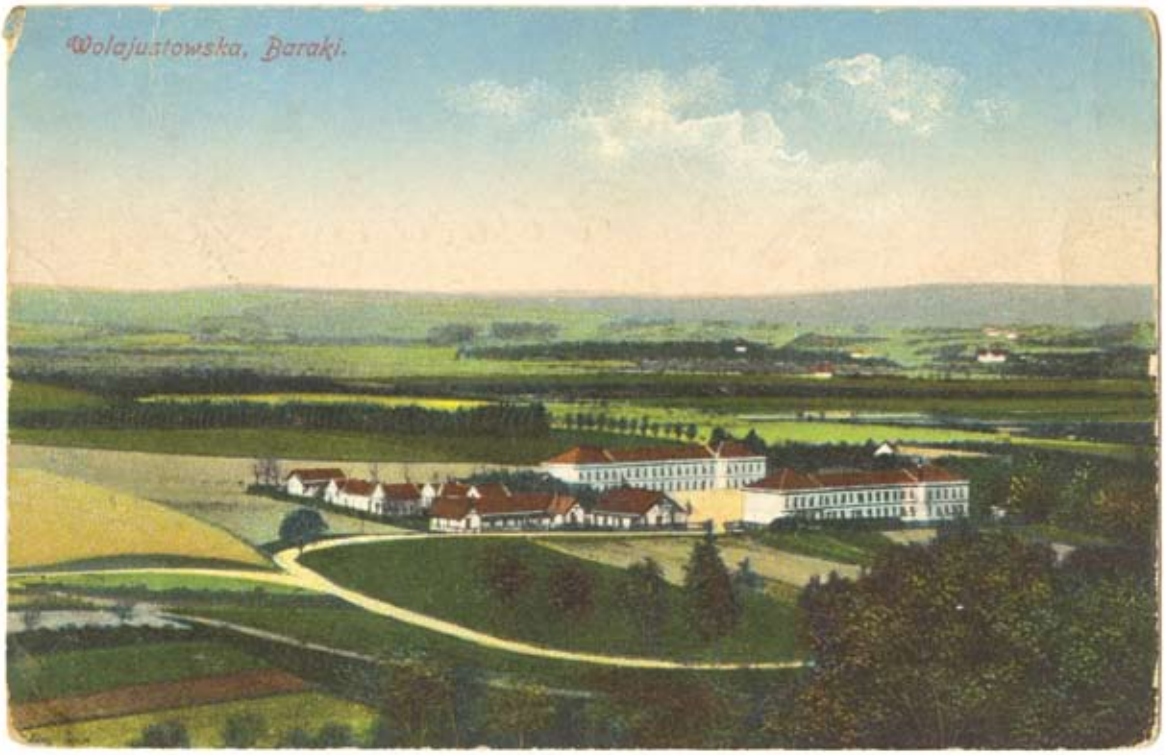
*KRZYSZTOF JAKUBOWSKI*